KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Czerwca. — Rok 1844. Czwartek. № 169. Jutro, Ś. Leon Papież. Pełnia w Niedzielę.

Wczoraj odbył się *Akt uroczysty zakończenia rocznego biegu nauk w Gimnazjach i Szkołach Powiatowych w Warszawie.* O godzinie 10ej rano, Uczniowie Gimnazjów i Szkół Powiatowych, po wysłuchaniu Mszy Stej, zebrali się w wielkiej Sali Pałacu Kazimirowskiego. O godz: 11ej, gdy przybył JW. Jenerał-Lejt: *Okunew* Kurator Okręgu Naukowego Warsz:, w obec Członków Rady wychowania, Prałatów, znakomitych Osób i Nauczycieli, Zastępca Dyrektora Gimnaz: Gubernjal:, Inspektor Iszy tegoż Gimnazjum Alex: *Stępiński*, zagaił Akt uroczysty. Poczem niektórzy z Uczniów deklamowali i czytali w różnych językach własne wypracowania. Następnie Dyrektor Gimnazjum Realnego b. Pułkownik *Frankowski*, czytał sprawozdanie z upłynionych 3ch lat szkolnych. Nastąpiło odczytanie Promocji i rozdanie Listów Pochwalnych i Nagród Uczniom celującym dobremi obyczaiami i pilnością w naukach. Na zakończenie uroczystości, Dyrektor Gimnazjum IIgo *Karwowski* przemówił do Uczniów opuszczających Gimnazja po ukończeniu całkowitego kursu nauk. Nastąpiło okazywanie rysunków, wzorów, planów, mapp, tudzież wzorów pisania przez Uczniów wykonanych. W końcu Uczniowie zebranych Instytutów odśpiewali Hymn „BOŻE CESARZA zachowaj" i udali się do Kościoła PP. *Wizytek*, gdzie odśpiewano dziękczynny Hymn Śgo AMBROŻEGO, przy celebrowaniu JW. Nominata Sufragana X. *Kotowskiego*.

Pogrążona w smutku Matka ś. p. Władysława *Skurzyńskigo*, Urzędnika b. Komisji Rzą: Wojny, zmarłego wczoraj, zaprasza Krewnych i Przyiacioł na exportację zwłok, iutro o godz: 5ej po południu z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkow:. — Dorota Karolina z Korczków *Klawe*, Obywatelka M. Warszawy, zakończyła swe doczesne życie onegdaj, przeżywszy lat 53 miesięcy 5 wieku swego; zwłoki iej przeprowadzone będą na smętarz Ewangelicko Augsburgski dziś o godz: 4tej z połud:, z pod Nru 1398 przy ulicy Marszałkowskiej. Na żałobny ten obchód, zaprasza Krewnych i Przyiacioł, Mąż w głębokim pogrążony żalu. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od D. zł. 2 dla moralnie zaniedbanych Dzieci na intencją C. — Nowy Skład *Obić Papierowych* przy ulicy Miodowej Nro 482 Braci *Moes ze Zgierza*, ma honor polecić się Prześw: Publiczności, z znacznym zapasem Obić Papierowych kopjowanych z najnowszych wzorów *paryzkich*. Skład ten dopiero lat 2 exystuie, staraiąc się być bardziej użytecznym Szano: Publiczności, który w roku zeszłym był powodem do zniżenia cen, nie omieszkał i w tym roku ieszcze zniżyć cenę nietylko Obić bez glansu na zł. 2, ale nawet i inne gatunki Obić, tak, iż pokój średniej wielkości, może być wykleiony od zł. 30 do 40. Przedaż tychże Obić, uskutecznia się także po tych samych cenach w *Zgierzu* w Fabryce, i w *Kaliszu* u Pana Filipa *Hommes* w Rynku. Do tegoż Składu nadeszły także *Ceraty* imituiące kolory drzewa, Dywany ceratowe w pięknych kolorach, Szlaczki złote czyli Bordury, Papiery wyzłacane gładkie i inne. Także dostać można Bibuły w dużym formacie, na wygubienie much, arkusz po gr. 6. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Fryderyce Brown*, JP. *Maiewski*; po *Emilu*, JPanna *Damse* i JP. *Komorowski*; po *Jaki Ojciec taki Syn*, JP. *Żółkowski*.

Zaopatrzywszy moię Księgarnię w *Radomiu* exystuiącą rozmaitemi dziełami i książkami użytecznemi, połączyłem takową z Składem głównym Papieru Fabryk *Jeziornej* i *Soczewki*, któremi to przedmiotami przy nadchodzącym Jarmarku Sto-Jańskim, Szanownej Publiczności polecam po cenach nader umiarkowanych. Ignacy *Rosenthal*.

Z Petersburga. — W Nrze 760 *Dziennika St. Petersbur:*, ogłoszono: Udzielamy z gazety *Standard* szczegóły o pobycie N. PANA w *Anglji*. „Zeszłej Niedzieli, 2go Czer: (21go Maia s. s.) po śniadaniu w pałacu *Bukingham* u Królowej Jmci, N. CESARZ Wszech Rossji, w towarzystwie Xięcia *Alberta*, odwiedził Królowę Wdowę, JJ. KK. WW. Xięcia i Xiężnę *Cambridge* (Kembrycz), J. K. W. Xinę *Glucester*, i ztamtąd, w towarzystwie

także Xcia *Alberta*, raczył wstąpić do Xcia *Welingtona*. Wieczorem, JEGO CESARSKA M. przyiąwszy odwiedziny Króla *Saskiego*, obiadował u Królowej *Wiktorji*. Wczoraj o godz: w pół do 6ej z rana, N. CESARZ, w towarzystwie Osób SWEGO orszaku, raczył przeiechać poiazdami dworskiemi do drogi żelaznej, dla udania się do *Windsor*. J. CESARSKA M podziękował za przysłaną dla przeprowadzenia w tem przeieździe eskortę honorową 1° pułku gwardji. Na stacji w *Slough*, N. CESARZ przyięty został przez J. K. W. Xcia *Alberta*, i przybył z nim do zamku *Windsorskiego*, gdzie noc przepędził. Dnia 4go b. m., po znajdowaniu się na wyścigach konnych w *Askot*, Najiaśniejsi Panowie wrócili na obiad do *Windsor*. Dnia 5go, odbył się w parku zamkowym przegląd wojsk, w obec N. CESARZA, Króla *Saskiego* i J. K. W. Xcia *Alberta*. Królowa Jmć była obecną przy początku przeglądu. Wczoraj Królowa Jmć i Dostojni iej Goście ieździli do *Askot* na wyścigi konne. Dziś, Dwór oraz N. CESARZ i Król *Saski*, wrócili do *Londynu*."

— W gazecie *Rotterdamskiej* z dnia 31go Maia, czytamy: „Tutejszy Naczelnik floty P. *Ver Huel*, otrzymał wczoraj wieczorem wiadomość, że N. CESARZ Wszech Rossji, dziś z rana, odpłynie do *Londynu* na parostatku królews: *Cyklop*, zostaiącym pod dowództwem Kapitana-lejt: floty *Bolkena*. Zaraz przeto stosownie do żądania JEGO CESARSKIEJ M. na pokładzie tegoż parostatku rozbity został namiot, w którymby N. CESARZ mógł noc przepędzić. Tymczasem przybyły parostatki królews: pod dowództwem Lejtnantów klassy 1ej *Maj* i *Hinlopen*. Na pierwszym z tych parostatków miała być przewieziona do *Londynu* część orszaku J. CESARSKIEJ M. Około północy, P. Minister morski przybył do rządowego warsztatu okrętów, a o god: 3ej z rana nadjechał tamże Kapitan-Lejt: floty i Adjutant Królewski *Van Karnebeck*, któremu poruczono towarzyszyć J. CESARSKIEJ M. w tej przeprawie. Dziś rano, o 8ej, zgromadził się na rządowym warsztacie okrętów oddział żołnierzy morskich i chur muzyków straży miejskiej. Podczas kiedy przenoszono na parostatek powozy J.CESARSKIEJ M., J.K.W. Xiżę *Oranji* przybył do Naczelnika floty, który potem około godz: 10ej, miał szczęście przyiąć CESARZA i naszego N. Monarchę. Zabawiwszy czas nieiaki u P. *Ver Huell*, obaj Monarchowie, Xiążęta, Poseł Rossyj: Baron *Maltitz*, i liczny orszak, udali się na parostatek Królew: *de Leeuw*, przy dźwiękach muzyki i hucznych okrzykach ludu. Parostatek ruszył z miejsca, i przepływaiąc mimo przystani *Ponteveer* salutowany był przez okręt kupiecki *Europa*. Po powrocie parostatku, stoiące w przystani Rotterdamskiej statki woienne, odbyły ewolucje paradne, a bryg *Pegasus*, ubarwiony we wszystkie swe flagi, salutował parostatek tak przy odpłynieniu iego, iak i przy powrocie. Najiaśniejsze Osoby raczyły wtenczas udać się na parostatek i oświadczyły zadowolenie z przygotowań, poczynionych na nim, dla przyięcia CESARZA. Z przypływem morza, Król przyiaźnie pożegnał się z CESARZEM, i parostatek *Cyklop* puścił się w drogę, przy biciu z dział, dźwiękach muzyki i okrzykach ludu. N. CESARZ, stoiąc na tylnej kaiucie, raczył Najmiłościwiej odpowiadać na te pozdrowienia. Król i Xiążę Następca wrócili do warsztatu okrętów, gdzie J. K. Mość powtórzywszy Panu *Ver Huell* oświadczenie Najwyższego zadowolenia swego z pośpiechu i porządku przy tem odpłynieniu, udał się z Xięciem na powrót do *Hagi*.

Anglja. — Misjonarz Doktor *Wolff* w liście z *Meszed* z dnia 24go Marca zapewnia, iż w tem mieście odkrył właściwego fałszerza wieści o losie Pułkownika *Stoddart* i Kapitana *Konoli*. Jest to Kupiec nazwiskiem *Mohamed Ali Seraf*, który był pośrednikiem u obu Oficerów, dla nich odbierał 4000 dukatów i dopuścił się rozmaitych nadużyć, a szczególniej przywłaszczenia listów pisanych od Pana *Montefiore* z *Londynu* do Pułkownika *Stoddart* w pośrodnictwie *Izraelitów* w *Bochorze*. Misjonarz *Wolff* ma nadzieję, iż obaj Oficerowie ieszcze są przy życiu, a ponieważ ma listy polecaiące od Sułtana, Szacha Persji i dworów europejsz:, przeto i u Turkomanów dozna przyjemnego przyięcia. — 18go z. m. pożar niepamiętny zrządził szkody okropne w *Nowym Orleanie* w *Ameryce*, około 300 domów spłonęło. — Dwór angielski 15go b. m. wrócił z swoim dostojnym Gościem Królem Saskim z zamku

Klaremon do *Londynu*. Wieczorem Król *Saski* znajdował się u Pana Rob: *Peel* (Pil) gdzie było zgromadzenie członków ciała dyplomat: uczonych, literat: w.

Belgja. — Donoszą znowu o 2ch nieszczęściach w belgickich kopalniach węgli kamiennych, w skutek explozji gazu. W iednej kopalni 7miu robotników zostało zabitych, a 18 do 20tu ranionych, w drugiej 2ch robotników zostało zabitych a 5ciu ranionych.

Francja. — Obliczono, że Fabrykanci maiący udział w tegoroczney paryzkiej wystawie, ponieśli dla niej koszt 2½ miljona fr., ale też utargowali 100 miljonów fr. — Dzienniki zajmuią się teraz raportem Pana *Bignon* (Binją) sprawozdawcą Komisji budżetowej. Podług tegoż sprawozdania, wydatki Rządu przewyższą ieszcze dochody w r. b. o 203,639,812 fr. — Podług zapewnień dzienników ministerjalnych, Xiążę *Joinville* (Żuewil) 17go b. m. niezawodnie miał wyiechać do *Tulonu*, aby zatknąć swoią flagę na okręcie *Suffren*. Parostatek *Asmodeusz* towarzyszyć będzie temu okrętowi do brzegów Afrykańskich. Rząd *angiel:* ofiarował Francji swoie pośrednictwo. Cesarz *Marokański* na wiadomość o klęsce zadaney iego wojsku przez Francuzów, miał zganić dowódzcę swoiej armji dla tego, iż bez upoważnienia rozpoczął kroki woienne Marszałek *Bugeaud* (Biużo) 9go b. m. przybył do *Oranu*, z kąd wyruszył do obozu *Lalli Magrin* do stanowiska Jenerała *Lamoriciere* (Lamorysier). Dziennik *sporów* zapewnia, iż Francja żąda tylko, aby Cesarz *Marokański* rozłączył się zupełnie z *Abdelkaderem* i aby dał zadosyć uczynienie za atak wykonany przez iego wojsko, choćby bez iego wiedzy. Xżę *Żuewil* ma zlecenie w przypadkach ważnych znieść się z Pełnomocnikiem franc: w *Tangerze*. We wszystkich Kościołach paryzkich legitymiści 17go b. m. byli na żałobnem nabożeństwie za duszę Xcia *Angulem*. — Teraźniejszy Cesarz Marokański *Mulej Abdurahman* nastąpił po swoim stryju *Mulej Soliman* i panuie od r. 1822. Należy on do dynastji *Mahometa*, która r. 1557 zjednoczyła Królestwa *Fez* i *Marokko*. Stryj iego dał Egipcjanom korpus posiłkowy przeciw Francuzom; mimo to 1807 r. wyprawił do *Napoleona* poselstwo. Gdy rodzi się Syn Cesarzowi Marokańsk:, wtedy oddaią na wychowanie najbogatszemu Maurowi w mieście; ten musi go pielęgnować iakby własnego syna, a w 12tym roku zwraca go ojcu. Jeśli młody Xżę okazuie biegłość w *Koranie*, iego Opiekun zostaie sowicie wynagrodzony, w przeciwnym razie, tenże musi ponieść śmierć śród najokropnieyszych męczarni. Dochody Cesarza szacuią na 20 miljonów fr. po większej części z podatku od *Izraelitów*, następnie z haraczu od Xżąt i z dziesięciny. — Hrabina *Chaptal* (Szaptal) Wdowa po uczonym Ministrze z czasów Cesarstwa, umarła przeżywszy lat 83. — P. *Szatobrian* ma w towarzystwie kilku Legitymistów wyiechać do *Gorycji*.

Hiszpanja. — Margrabia *Wiluma* 6go b. m. objął w *Barcelonie* powierzone mu ministerstwo spraw zagr:. — *Mulat*, który był na czele spisku *Murzynów* w *Hawanie*, ofiarował Rządowi ważne zeznania, ieśli życie będzie mu darowane.

Niemcy. — Parostatek *Manszester* rozbił się przy ujściu *Elby*, cała ludność zatonęła. — Jarmark wełny w *Berlinie*, który 21go b. m. miał rozpocząć się, w tym dniu był iuż prawie ukończony; gdyż z 65,000 centnarów wełny na sprzedaż wystawionych, tylko 4ta część była ieszcze niesprzedaną, płacono od 4ch do 12tu talarów wyżej niż w roku zeszłym.

Turcja. — Sułtan zabawiwszy 3 dni w *Ismid*, udał się 4go dnia do *Madonji*, a po krótkim wypoczynku, wyiechał konno do *Brussy*. Wszędzie witany był z zapałem przez mieszkańców.

Włochy. — Wielki Xżę *Meklemburgsko Szweryński* i Xżę Następca tronu *Lippe* przybyli z *Stambułu* do *Rzymu;* 13go b. m. mieli wyiechać z powrotem do swoich kraiów.

Rozmaitości. — Ciekawy był proces w Trybunale Paryzkim. Kupcowa stroiów pozwała bogatą Panią *Rotszyld*, iż iej nie zapłaciła podług podanego rachunku za różne stroie, należytość wynosiła kilkadziesiąt tysięcy franków. W Trybunale przegrała poczciwa Kupcowa. Apelowała przeto, najsławniejsi Adwokaci bronili stron obu; w Apelacji przegrała Pani *Rotszyld*. — Radzono pewnemu Ojcu wydaiącemu swą Córkę, by oddał iej rękę człowiekowi bogatemu ale nie najlepszych obycza-

iow, zamiast iak miał zamiar łączyć ich los z losem biedniejszego ale poczciwego. „Moi panowie, ia iestem tego zdania, kto ma dobrego zięcia ten dostał syna, a kto złego, ten stracił córkę; widzę więc czysty zysk ubogiemu ią oddaiąc.” — Na iednym z smętarzów iest nadgrobek położony dobroczynnemu obywatelowi tylko w tych słowach: „Co posiadał zostawił innym, co rozdał zostało się przy nim.” — *Londyn* można podzielić na 2 główne części, słoneczną i xiężycową, bo tak iak xiężyc i słońce, iedni spać idą wówczas gdy drudzy wstaią. — 16go b. m. umarł w *Koburgu* 22 letni Wirtuoz nadworny Ernst *Eichhorn*. — *Ole bull* siedzi w więzieniu w *Nowym Jorku*, a to za pretensje iakie rości sobie do niego poprzednio iego *Powiernik* Juljusz *Szubert* z *Hamburga*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Frankowski Marszałek z Wołynia; Szyndler Józ: Dz: z Kamionna; Lemnicki Fran: Dz: z Osin; Morzycki Piotr z Bryszewa; Kokieli Adolf Dz: z Mokolina; Zakrzewski Fr: Oby: z Obrębu; Wołowski Adam Dzied: z Poniatowa; Jawornicki Melchjor Oby: z Przewód.

DONIESIENIA.

Fabryka *Wyrobów Chemicznych*, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż MASSY do Podłóg, od dawnych lat używanej i lubionej, w różnych kolorach, nabyć można za cenę mierną; oraz WERNIXU na Obrazy i LAKIERU kopalowego tłustego; ulica Senatorska Nr 467, w domu Lewenberga. A. *Gottlieb.*

Litografja Franciszka *Schuster* przy ulicy Krako: Przedmieście pod Nrem 427, przysposobiła znaczny zapas NAGRÓD i POCHWAŁ Szkolnych, złoconych i kolorowych; które sprzedaie po nader umiarkowanej cenie.

Osoba płci żeńskiej, uzdatniona do wszelkich robót damskich, życzy sobie przyiąć obowiązek do ZARZĄDZENIA gospodarstwem domowem, tu w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość powziąść można przy ulicy Podwal Nr 501, w domu po-Paulińskim zwanym, w dziedzińcu na dole, po prawej stronie, u PP. Strusińskich.

Dostatecznie obeznany z Ekonomiką GOSPODARSTWA, nabrawszy w tej mierze praktyki wiadomości w Dobrach JO. Xcia Karola w Szlązku położonych, przez lat kilka sprawuiąc obowiązki Rządzcy tychże dóbr, zaopatrzony chlubnemi świadectwy, życzy sobie wejść na nowo od teraźniejszego Śgo Jana r. b. w takież obowiązki tu w Polszcze. Bliższa wiadomość powziętą być może w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 51, lub u Szwajcara.



DOM murowany wraz z oficynami i zabudowaniami takiemiż Gospodarskiemi, przed kilką laty wystawiony, przynoszący rocznego dochodu zł. 5000, w m. Grójcu przy rynku na trakcie Krakowskim w Pow: Warsz: Okręgu Czerskim, z wolnej ręki iest do sprzedania; wiadomość bliższa u właściciela domu Nr 1062 przy ulicy Królewskiej, lub na miejscu pod Nr 73, powziąść można.

☞ Jest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b. AUSTERJA z Zaiazdem przy szose Petersburgskiej 30, wiorst od Warszawy. Wiadomość powziąść można przy ulicy Elektoralnej pod Ner 794 Lit: A, u Właściciela.

LOKAL na utrzymanie Restauracji i Szynk w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nro 556, iest do naięcia od Śgo Jana r. b.

Z KANTORU J. C. DREGE

przy uli: Elektoralnej Nro 794 lit: A, wprost uli: Orlej.

SERJE WYLOSOWANE z pożyczki 150-miljonowej, których przedostatnie losowanie Premjów rozpocznie się d. 1 Lipca r. b., całkowite, oraz Assekuracje na części, w Kantorze moim są do nabycia.

GŁÓWNA WYGRANA Złp. **MILJON.**



200 SKOPÓW i 100 MACIOR, dobrze poprawne, są do sprzedania w dobrach Kożuszki pod Sochaczewem. Bliższa wiadomość na miejscu.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w połud: 16.

TEATR WIELKI. Dziś, 12ty raz *Norma*, przez Artystów włoskich.

TEATR ROZM. Jutro, 10ty raz *Panna pełnoletnia* 31szy raz *Starsza Siostra*. 3ci raz *Po Maskaradzie*.

Dziś w Ogrodzie na Działyńskiem, ostatni raz TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, Panny *Hesse* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Krak: Przedm:, wprost ul: Trębackiej na 1m piątrze, Panny *Ensman* i *Hildebrand* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul. Bednarskiej, na Śniadanie: Jesiotr z mizerją i wszelkie inne Ryby, Zupa rybna i rakowa. Makaron. Pierogi ruskie z serem, Kartofle młode, Kurczęta, Chłodnik, Raki.—